



Koniec wojny nie był końcem ludzkich cierpień. Rezolucja AGDM

STR. II-III

Powstał zespół, który może zmienić ustawę o mniejszościach

STR. II

Niemiecki nie tylko na lekcji, czyli Projekt Deutsch AG

STR. IV

MARZEC 2025

REDAKCJA:
KRZYSZTOF OGIOŁDA

HEIMAT



MAŁA OJCZYZNA

PARTNERZY
DODATKU



Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce
ul. Stowackiego 10, 45-364 Opole



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim
ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole



Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej
ul. 1 Maja 13/2, 45-068 Opole

Wielkie Ślizganie na dobry cel

Na opolskim lodowisku „Toropol” odbyła się akcja charytatywna Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej (BJDM). Mniejszościowa młodzież zaprosiła 120 dzieci z dziewięciu domów dziecka.

W ramach Wielkiego Ślizgania odbyło się pięć ślizgawek. Wzięli w nich udział podopieczni placówek z Otmuchowa, Korfantowa, Nysy, Turawy, Bogacicy, Lasowic Małych, Bąkowa, Chmielowic i Skorogoszczy.

Właśnie ze Skorogoszczy, zabierając ze sobą 11 dzieciaków Domu Dziecka, przyjechała pani Aleksandra Kokożka.

– Jesteśmy na Wielkim Ślizganiu już kolejny raz – mówi. – Na miejscu lodowiska nie mamy. A już sam wyjazd jest atrakcją. Dzieci mają trochę ruchu. Mogą kogoś poznać, zyskują obycie w kontaktach z innymi. Uczą się, jak się w takim miejscu zachować. Myślę, że wrócą zmęczeni, ale zadowoleni i uśmiechnięci. Charytatywny wymiar ak-

cji uwrażliwia na pomaganie innym. To jest bardzo ważne. Tego też trzeba się uczyć.

Organizatorzy zapewнили dzieciakom bezpłatny wstęp na lodowisko, wypożyczenie łyżew, oraz ciepły posiłek. Czekają też na nich dodatkowe atrakcje: malowanie twarzy, modelowanie balonów itp. Na lodowisku i wokół niego opiekowało się dziećmi 70 wolontariuszy zachęconych do udziału w akcji przez ZMNN.

Zanim pierwsi uczestnicy wyjechali na lód, łyżwiarskimi umiejętnościami popisywały się zawodniczki Klubu Łyżwiarstwa Figurowego „Pirouette” w Opolu oraz grupa ICE CREW z Dębicy. O muzyczną oprawę zadbał – to już tradycja Wielkiego Ślizgania – DJ Dragon.

Wstęp na ślizgawkę kosztował symboliczną zło-



To była udana akcja. Uczestnicy byli hojni, wolontariusze zaangażowani.

tówkę, ale dodatkowe datki były mile widziane. Cała zebrana podczas imprezy kwota została przeznaczona na pomoc na rzecz 3-letniej Amelki Petryszyn z Pociękarbia w gminie Reńska Wieś. Dziewczynka choruje na zespół Retta.

Tradycyjnie odbyła się też zbiórka środków czystości i materiałów higienicznych dla placówek opiekuńczych.

– Tę zbiórkę przedłużyliśmy do końca marca – mówi Anna Zator, koordynatorka projektu i dyrektor biura BJDM. – A już teraz mamy

po 3-4 kartony dla każdej z placówek. Bardzo dobry efekt przyniosła też zbiórka na rzecz Amelki. W ramach wejściówek uzyskaliśmy 5700 zł. Dodatkowe 1200 zł przyniosła zbiórka do puszek. Zarząd BJDM we wtorek podjął uchwałę o przekazaniu jej

bliskim kwoty 6900 zł. Re-kordowy był także udział wolontariuszy, począwszy od najmłodszych – uczniów VII i VIII klas. Dziękujemy także sponsorom – firmom, które włączyły się w różne formy pomocy oraz współpracującej z nami szkoły Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae.

W imprezie uczestniczyła duża grupa liderów mniejszości niemieckiej z przewodniczącym zarządu TSKN i VdG na czele Rafałem Bartkiem na czele.

Otwierając Wielkie Ślizganie, przewodnicząca Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej Paulina Widera przypomniała, że dobroczynna akcja mniejszościowej młodzieży odbywa się już po raz osiemnasty.

– Cieszę się, że przez te lata nasza akcja stała się symbolem otwartości i sposobem niesienia radości innym, przede wszystkim dzieciom i młodzieży – mówiła.

Gratulacje i życzenia organizatorom przekazali m.in. Zuzanna Donath-Kasiura, Edyta Gola, Rafał Bartek i Bernard Gaida.

Fot. Kog

Das „Große Schlittern“ für einen guten Zweck

In der Oppelner Eishalle „Toropol“ fand eine Wohltätigkeitsveranstaltung des Bundes der Jugend der Deutschen Minderheiten (BJDM) statt. Die Jugendlichen haben 120 Kinder aus neun Waisenhäusern eingeladen.

Im Rahmen des „Großen Schlittern“ fanden fünf Rutschpartien statt. Sie wurden von Kindern aus Ottmachau, Friedland, Neisse, Turawa, Bodland, Klein Lasowitz, Bankau, Chmielowitz und Schurgast besucht. Aus Schurgast reiste Frau Aleksandra Kokożka mit 11 Heimkindern ein.

– Wir sind bereits ein weiteres Mal bei dieser Veranstaltung – sagt sie. – Wir haben keine Eislaufbahn vor Ort. Und die Fahrt nach Oppeln selbst ist eine Attraktion. Die Kinder bekommen etwas Bewegung. Sie kön-

nen jemanden kennen lernen, sie werden mit anderen vertraut. Sie lernen, wie man sich an einem solchen Ort verhält. Ich denke, sie werden müde, aber glücklich und mit einem Lächeln im Gesicht zurückkehren. Die karitative Dimension der Aktion sensibilisiert die Menschen dafür, anderen zu helfen. Das ist sehr wichtig. Das ist auch etwas, was man verbreiten sollte.

Die Organisatoren boten den Kindern freien Eintritt zur Eisbahn, einen Schlittschuhverleih und dazue eine warme Mahlzeit. Weitere At-

traktionen warteten auf sie: Gesichter wurden bemalt, Modelle aus Luftballons hergestellt usw. Die Kinder wurden in und um die Eisbahn von 70 Volontären betreut, die vom BJDM zur Teilnahme ermutigt wurden.

Bevor die ersten Teilnehmer das Eis betraten, zeigten Spieler des Eiskunstlaufclubs „Pirouette“ aus Oppeln und der Gruppe ICE CREW aus Dębica ihre Eislaufkünste. Für die musikalische Umrahmung sorgte DJ Dragon, dessen Anwesenheit bereits zur Tradition des Großen Schlittern geworden ist.

Der Eintritt zum Schlittschuhlaufen kostete einen symbolischen Zloty, aber zusätzliche Spenden waren willkommen. Der ge-

samte Betrag, der während der Veranstaltung gesammelt wurde, war für die 3-jährige Amelka Petryszyn aus Potzenkarb in der Gemeinde Reinschdorf bestimmt. Das Mädchen leidet am Rett-Syndrom. Traditionell wurde auch eine Sammlung von Reinigungsmitteln und Hygienematerialien für Pflegeeinrichtungen durchgeführt.

– Wir haben diese Sammlung bis Ende März verlängert“, sagt Anna Zator, Projektkoordinatorin und Leiterin der Geschäftsstelle des BJDM. – Und wir haben bereits 3-4 Kisten für jede der Institutionen. Auch die Sammlung für Amelka ist erfolgreich verlaufen. Wir haben 5700 PLN an Spen-

den erhalten. Weitere 1.200 PLN kamen durch eine Dossensammlung zusammen. Am Dienstag beschloss der Vorstand des BJDM, 6900 PLN an die Angehörigen zu spenden. Auch die Beteiligung der Volontäre, angefangen bei den Jüngsten – Schülern der 7. und 8. Klasse – war so hoch, wie noch nie. Wir möchten uns auch bei den Sponsoren bedanken – bei den Unternehmen, die auf verschiedene Weise geholfen haben, und bei dem Schulverein Pro Liberis Silesiae, der mit uns zusammengearbeitet hat.

An der Veranstaltung nahm eine große Gruppe von Führungskräften der deutschen Minderheit teil, mit Rafał Bartek, dem Vorstands-

vorsitzenden der SKGD und des VdG an der Spitze. Bei der Eröffnung der Riesenrutsche erinnerte die Vorsitzende des Bundesverbandes der Deutschen Minderheiten, Paulina Widera, daran, dass diese Benefizveranstaltung des BJDM bereits zum achtzehnten Mal stattfand.

– Ich freue mich, dass unsere Aktion im Laufe der Jahre zu einem Symbol der Offenheit geworden ist und anderen, vor allem Kindern und Jugendlichen, eine Freude bereitet – sagte sie. Glückwünsche und gute Wünsche wurden den Organisatoren u. a. von Zuzanna Donath-Kasiura, Edyta Gola, Rafał Bartek und Bernard Gaida überbracht.

Powstał zespół, który może zmienić ustawę



Mniejszość niemiecką reprezentowali Bernard Gaida i Rafał Bartek.

Z udziałem ministra spraw wewnętrznych obradowała Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Spotkanie miało dwa wymiary. Rocznicowy, związany z upamiętnieniem dwudziestolecia ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych. Drugi, bardziej praktyczny, związany był z refleksją nad funkcjonowaniem tego aktu prawnego w życiu poszczególnych mniejszości. A także jego nowelizacji.

Mniejszość niemiecką reprezentowali Bernard Gaida i Rafał Bartek. W dyskusji wziął udział także wieloletni poseł MN, a obecnie doradca marszałka Sejmu ds. mniejszości narodowych i etnicznych Ryszard Galla.

– Nie tylko moim zdaniem, ale większości członków komisji – mówi Rafał Bartek, lider TSKN i VdG – największym problemem nie jest dezaktualizacja ustawy, tylko to, na ile jej zapisy są wykonywane. Mamy przykład powiększenia Opoli, ono było jej złamaniem. Wiele aktywności można by podejmować bez jej zmieniania. Ale to się zwłaszcza w ostatnich latach nie zdarzało. Mam na myśli działania promocyjne na rzecz mniejszości przez ministerstwa i wojewodów.

Lider Niemców w Polsce i w regionie przyznaje, że niektóre zapisy ustawy się zestarzały i nie do końca sprawdziły. Przykładem może być język pomocniczy. W wielu miejscach zapis o jego używaniu jest martwy.

– Podczas obrad komisji pojawiła się inicjatywa powołania zespołu, który przejrzy zapisy ustawy pod kątem ewentualnej nowelizacji i to jest dobry pomysł. Po stronie mniejszości

pojawiały się głosy, by zespół przyjrzał się – w perspektywie praw mniejszości – także ustawie o systemie oświaty czy kodeksowi wyborczemu. Odrębną sprawą jest, czy efektem prac zespołu będzie nowelizacja ustawy czy wystarczą rekomendacje wykonawcze dla rządu.

– Prace nad ustawą trwały kilkanaście lat, a jej obowiązywanie już dwie dekady – zwraca uwagę Ryszard Galla. – Warto pamiętać, że próba jej nowelizacji w 2015 roku miała miejsce. To był wspólny projekt mniejszości i rządu, ale nie zdążyliśmy w czasie kadencji Bronisława Komorowskiego. A Andrzej Duda ją zawetował pod pretekstem, że nie policzono kosztów. Prezydent za demonstrował wtedy postawę anty wobec mniejszości narodowych.

– Posiedzenie komisji miało ważne znaczenie symboliczne – dodaje pan Galla. – Przecież przez 20 lat odgrywała ona bardzo istotną rolę. Ustanawiała platformę porozumienia między stroną rządową (niezależnie kto rządził) a stroną mniejszościową. Ale ustawa w różnych obszarach wymaga nowych regulacji. Myślę choćby o progu 10 procent, by więcej środowisk mniejszości mogło z tablic i języka pomocniczego korzystać. Nawet jeśli ta ostatnia kwestia ma raczej wymiar symboliczny. Niektóre aspekty działania komisji wspólnej też warto na nowo przemyśleć. Choćby kadencyjność jej członków. Kolejne kwestie do rozpatrzenia to liczba mniejszości, uznanie języka śląskiego za regionalny itp. Marszałek Sejmu deklaruje wsparcie dla strony mniejszościowej. W ramach Kancelarii Sejmu ma powstać komórka, która będzie jej pomagała merytorycznie, prawnie i organizacyjnie.

Koniec wojny nie był końcem ludzkich cierpień

Rezolucja Grupy Roboczej Mniejszości Niemieckiej dotycząca wypędzenia i prześladowania mniejszości niemieckich w Europie Środkowo-Wschodniej i Azji Środkowej, sporządzona z okazji 80. rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Genezę uchwalonej na dwa miesiące przed rocznicą zakończenia wojny rezolucji zapytaliśmy Bernarda Gaidę, przewodniczącego Grupy Roboczej Mniejszości Niemieckich (AGDM).

– Ten dokument jest apelem do sił politycznych w wielu krajach – mówi Bernard Gaida. – Zwracamy w nim uwagę nie tylko na wydarzenia i cierpienia, jakie miały miejsce bezpośrednio po zakończeniu wojny, ale na procesy, które się z tym wiązały: wypędzenia, przesiedlenia, obozy, deportacje do Związku Radzieckiego itd. Pokazujemy, że ze względu na winę zbiorową, którą się posługiwało, tę ludność, która miała pochodzenie niemieckie lub została za taką uznana, dotknęły różnorakie formy prześladowań. Tragiczne losy dotknęły zarówno takie osoby – będące obywatelami Niemiec – jak żyjące na naszym terenie, na obszarze, który był ziemią niemieckimi, jak i duże grupy osób, któ-

re były mniejszościami także przed wybuchem II wojny światowej. Wypędzenia, deportacje i tworzenie powojennych obozów miały miejsce na ogromnym obszarze od Odry przez tereny Związku Radzieckiego aż po Bałkany.

– Przypomnieliśmy – dodaje Bernard Gaida – o tych wszystkich ofiarach, które łączyło, iż byli Niemcami lub za Niemców zostali uznani. Dostrzegamy, że istnieją duże i silne grupy, które same się o tę pamięć upominają. Ale istnieją też małe społeczności, które tej siły i tej pozycji, by to uczynić u siebie nie mają. I ze względu na sytuację polityczną w swoich krajach nie mogą o tym powiedzieć. Uznaliśmy, że jako wspólnota wszystkich mniejszości niemieckich musimy o nich wszystkich przypomnieć. I osiemdziesiąt lat po wojnie uświadomić wszystkim, do których piszemy, że maj 1945 roku nie kończył gehenny ludzi, a dla wielu ona się wówczas dopiero zaczęła.

TREŚĆ REZOLUCJI

Członkowie Grupy Roboczej Mniejszości Niemieckich (AGDM) w Federalistycznej Unii Europejskich Grup Narodowościowych (FUEN) wspólnie upamiętniają tragiczne wydarzenia II wojny światowej, której 80. rocznica zakończenia obchodzona jest w 2025 roku. Ta ważna data nie tylko przypomina nam o okropnościach tamtych czasów, ale także skłania nas do zachowania i przekazywania tego, czego nauczyła nas historia.

Jako przedstawiciele społeczności niemieckich z ponad 20 krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz Azji Środkowej chcielibyśmy przypomnieć o wszystkich tragicznych konsekwencjach II wojny światowej, która została wywołana przez narodowosocjalistyczne Niemcy i przyniosła śmierć, cierpienie i straty dla milionów ludzi. Upamiętniamy wszystkie ofiary tego okrutnego rozdziału historii.

Jednocześnie chcielibyśmy zwrócić uwagę na losy ludności cywilnej pochodzenia niemieckiego, która po zakończeniu wojny została dotknięta czystkami etnicznymi, deportacjami i poważnymi naruszeniami praw człowieka w Europie Środkowej i Wschodniej, Związku Radzieckim i na Bałkanach. Ponad 14 milionów ludzi zostało wysiedlonych, a setki tysięcy zginęło w obozach internowania, podczas pracy przymusowej lub deportacji. Te zbrodnie przeciwko ludności cywilnej nie mogą zostać zapomniane!

ZBIOROWA WINA JEST NIESPRAWIEDLIWOŚCIĄ

Również ci, którzy zostali w swojej ojczyźnie, w kolejnych dziesięcioleciach doświadczyli dotkliwej niesprawiedliwości i obarczani byli zbiorową winą. Reżimy, które objęły władzę po II wojnie światowej w krajach zamieszkiwanych przez mniejszości niemieckie, do-

List otwarty VdG do parlamentu

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce napisał list z apelem do marszałków Sejmu i Senatu. Jego autorzy postulują podjęcie uchwał upamiętniających niemieckie ofiary cywilne powojennego terroru w całej Polsce.

Autorzy listu przypominają, iż na początku roku obydwie izby polskiego parlamentu przegłosowały swoje uchwały w 80. rocznicę Tragedii Górnośląskiej, które w związku z tą rocznicą mają „oddać cześć pamięci represjonowanej ludności cywilnej”. Niewątpliwie jest to świadectwo wielkiej dojrzałości i zmierzania się z niełatwą historią powojennej Polski i krzywd, jakich doświadczyły setki tysięcy ludzi, którzy mając różne korzenie, znaleźli się na jej nowym terytorium – czytamy w liście.

– Senat i Sejm RP jako władza ustawodawcza reprezentująca cały kraj nie powinna w roku 2025 ograniczyć uczczenia ofiar tej powojennej tragedii jedynie do Górnego Śląska. Nie ma ani historyczne-



Tekst listu otwartego i formularz do składania podpisów znajdują się na stronie vdg.pl

go, ani tym bardziej moralnego uzasadnienia pominięcia tysięcy niewinnych, cywilnych ofiar podobnie jak na Śląsku „podejrza-

nych o niewłaściwe pochodzenie” będących wtedy rdzennymi mieszkańcami innych regionów dzisiejszej zachodniej i północnej Polski. Wielu z nich uchwały ograniczone do ofiar wyłącznie z jednego regionu odczytuje jako deklarację, że 80 lat po wojnie nadal jest „niewłaściwe” pochodzenie tylko dlatego, że nie są związane z Górnym Śląskiem i że ich pamięć nadal jest „wyrugowana ze sfery publicznej” – napisali autorzy apelu.

– W związku z powyższym apelujemy za pośrednictwem marszałków do obydwu izb parlamentu RP o podjęcie w roku 2025 uchwał, które oddadzą cześć także ofiarom powojennego terroru spośród niemieckiej ludności cywilnej oraz tych, którzy zostali za taką uznani z innych re-

gionów po 1945 roku wcielonych do Polski. Ta krzywda ponownego pominięcia i skazania na zapomnienie nie powinna odcisnąć się w świadomości społecznej Warmii, Mazur, Pomorza, Kaszub czy Dolnego Śląska – konkludują.

Inicjatorzy akcji zachęcają do składania podpisów pod listem otwartym.

– Istnieje możliwość składania podpisów pod listem otwartym do Pani Marszałek Senatu oraz Pana Marszałka Sejmu. Wypełnione dokumenty prosimy przysyłać w wersji elektronicznej (biuro@vdg.pl) lub listownie na adres biura ZNSSK najpóźniej do piątku, 4 kwietnia 2025 r. – piszą organizatorzy akcji na stronie internetowej Związku niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.



Po wojnie Niemców w wielu krajach dotknęły wysiedlenia.

proceedły do ich wywłaszczenia, dyskryminacji kulturowej i językowej oraz aktów przemocy. Wiele osób straciło swój język ojczysty, źródła utrzymania i tożsamość kulturową. Mniejszości niemieckie do dziś zmagają się z konsekwencjami tej niesprawiedliwości.

Pamięć o tych zbrodniach i ich nazywanie po imieniu to nie tylko obowiązek, ale także kluczowy element przyczyniający się do zachowania naszych wartości cywilizacyjnych. Terazniejszość pokazuje, że przemilczenie lub brak potępienia takich zbrodni może

przyczynić się do ponownego stosowania przez rządzących podobnych metod naruszających prawa człowieka. Dlatego apelujemy o wyciągnięcie wniosków z przeszłości i podjęcie odpowiedzialności za budowanie sprawiedliwej i pokojowej przyszłości.

Dlatego wzywamy dzisiaj wszystkie te państwa do podjęcia odpowiednich działań na rzecz godnego upamiętnienia wypędzenia Niemców po II wojnie światowej oraz przesładoń tych, którzy pozostali w swojej ojczyźnie, aby zdystansować się od tych zbrodni i publicznie je potępić.

80 lat po tragicznych wydarzeniach II wojny światowej należy jasno i wyraźnie podkreślić, że:

- Godność człowieka jest nie naruszalna i przysługuje każdemu niezależnie od narodowości i przynależności etnicznej.
- Kara bez indywidualnej winy jest niesprawiedliwością samą w sobie.
- Prawo do ojczyzny, języka, kultury i religii nie może być podważane.
- Odpowiedzialność za naruszenie tych praw pozostaje niezależna od okoliczności politycznych.

■ Prawa człowieka i prawa mniejszości są ze sobą niezerwalnie powiązane.

APEL DO RZĄDZĄCYCH

Apelujemy do państw, w których po II wojnie światowej miały miejsce wypędzenia i prześladowania oraz do społeczności międzynarodowej o zachowanie pamięci o ofiarach i zagwarantowanie ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych na całym świecie.

Jako Grupa Robocza Mniejszości Niemieckich dą-

żymy do zapewnienia pokoju i poszanowania praw człowieka. Ochrona oraz wspieranie mniejszości narodowych i etnicznych stanowią istotny wkład w budowanie polityki pokojowej!

Otwarty dialog, uznanie historycznej odpowiedzialności oraz trwałe wspieranie praw mniejszości narodowych i etnicznych są kluczowe dla zapobiegania przyszłym konfliktom i wojnom.

Rezolucja została uchwalona w Berlinie 4 marca 2025 r. Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.

Domy spotkań ożywają od 15 lat

Rusza nowa edycja projektu „Ożywianie domów spotkań”. Koła DFK będą składać wnioski.

To jest projekt, dzięki któremu możliwa jest oddolna aktywność – mówi Sybilla Dzumla, główna koordynatorka „Ożywiania”. – Rozpoczął się w 2010 roku. Od tego czasu wiele rzeczy się zmieniło, ale jedno w tym projekcie jest niezmiennie. Pozwala on na realizację różnych pomysłów przez koła mniejszości niemieckiej, pozyskując dofinansowanie z niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tegoroczną jubileuszową edycję rozpoczęliśmy 1 marca.

– Zachęcamy wszystkie koła mniejszości do składania wniosków – dodaje pani Dzumla. – Wytyczne są podobne do ubiegłorocznych. Można otrzymać dofinansowanie na różne projek-

ty dotyczące tradycji, kultury, związane z pielęgnacją języka ojczystego niemieckiego. Mogą to być także wykłady i prelekcje dotyczące historii lokalnej, zwłaszcza niemieckiej historii Śląska. (Mogą one być realizowane także na zewnątrz, np. w formie wycieczki rowerowej śladem kapliczek w swojej gminie). Oferta powinna być przygotowana w języku niemieckim lub dwujęzycznie. Jego pielęgnacja jest naszym naczelnym celem.

Częstymi projektami w ramach „Ożywiania domów spotkań” są warsztaty adresowane do dzieci i młodzieży. Także zajęcia międzypokoleniowe pomagające pielęgnować tradycje podtrzymywane przez mniejszość niemiecką, w tym

zwyczaje świąteczne. Mieszczą się w tej grupie także warsztaty kulinarne i cukiernicze. Potrawy i przepisy także należą do dziedzictwa kulturowego.

– Nie ma natomiast w tym projekcie możliwości dofinansowania wycieczek turystycznych w promieniu większym niż 50 kilometrów – zwraca uwagę Sybilla Dzumla. – A więc wyjazdy możliwe są najczęściej w obrębie własnego powiatu lub województwa. Z projektu „Ożywianie domów spotkań” nie można także dofinansować domów spotkań w sprzęty, meble, naczynia itp. Nie wydajemy też w jego ramach dużych publikacji, w tym książek. Można natomiast wydrukować np. informacyjne ulotki do konkret-



Akcja „Ożywianie domów spotkań” odbyła się m.in. w DFK Kleśców.

nego tematu czy warsztatu. Z projektu nie wspiera się także spotkań w formacie on-line. Preferowany jest bezpośredni kontakt.

Do kół DFK zgłaszają się opiekunowie projektów. Oni pomagają pokonać trudności związane z biurokracją projektową. W tym napisać wnioski o dofinansowanie w języku niemieckim. A po zakończeniu projektu w jego rozliczeniu i napisaniu sprawozdania. W województwie opolskim jest takich osób 12,

w śląskim 6, w pozostałych regionach, gdzie mieszka mniejszość także 6.

– Na jeden projekt można otrzymać maksymalnie 2700 zł dotacji z niemieckiego MSW – podsumowuje koordynatorka. – Do niej wymagane jest 15 procent wkładu własnego. Jedno DFK może zrealizować samodzielnie cztery projekty rocznie. Może dodać także piąty, ale pod warunkiem, że zostanie on zrealizowany z innym kołem, które samo go nie przeprowadzi.

Stypendium Johanna Krolla

Ruszył nabór wniosków na Stypendium Johanna Krolla. Program stypendialny przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży do lat 26 ze środowiska mniejszości. Stypendia wypłacane są z pieniędzy Fundacji Rozwoju Śląska.

Stypendium jest przyznawane za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym/akademickim 2024/2025: naukowe, sportowe, artystyczne, społeczne, za promocję MN.

Wypłaca się je jednorazowo na rok szkolny/akademicki 2025/2026.

Wniosek o stypendium wypełniany jest z pomocą formularza dostępnego na stronie www.frs-cb.pl. Składa się go osobiście lub pocztą.

Warunkiem przyznania stypendium jest trwałe zaangażowanie kandydata, a w przypadku osób małoletnich jego rodziców lub opiekunów prawnych, w życie MN.

Stypendium za wybitne osiągnięcia naukowe może być przyznane dla laureata lub finalisty olimpiady lub konkursu na szczeblu co najmniej wojewódzkim.

Stypendium za wybitne osiągnięcia sportowe – dla medalisty lub finalisty olimpiady lub konkursu na szczeblu co najmniej wojewódzkim, finalisty w zawodach krajowych, międzynarodowych itd.

Stypendium za wybitne osiągnięcia artystyczne może być przyznane dla laureata lub finalisty konkursów, festiwali, olimpiad artystycznych na szczeblu co najmniej wojewódzkim.

Wypełniony wniosek o przyznanie stypendium wraz z niezbędnymi dokumentami (szczegóły na stronie Fundacji Rozwoju Śląska lub na skgd.pl) należy złożyć w sekretariacie Fundacji lub przesłać pocztą na adres: Fundacja Rozwoju Śląska, ul. Wrocławska 133; 45-837 Opole. Nabór wniosków zakończy się 30 czerwca 2025.

Wysokość stypendium nie może przekroczyć kwoty: od 500 do 3.000 zł. Informacji w sprawie Funduszu Stypendialnego udziela: Mariola Riedel, tel.: 77 454 25 97, e-mail: mariola.riedel@frs-cb.pl



Intensywny kurs dla maturzystów

LernenRAUM.pl zaprasza na intensywny kurs niemieckiego. Ma on na celu przygotowanie do matury na poziomie podstawowym i rozszerzonym (rozwińcie umiejętności językowych, powtórzenie gramatyki, poszerzenie słownictwa). Zgłoszenia do 7 IV.

Tego samego dnia o 17.00 pierwsze spotkanie. Szczegóły (link) zostaną przesłane e-mailem do osób, które się zapiszą. Kurs prowadzony będzie na platformie ZOOM lub Meets. Zapisy przez stronę LernenRaum.pl

Zajęcia poprowadzi Daniel Macioł, czas trwania: 28 h, terminy spotkań: poniedziałki: 17.00-18.00; wtorki: 17.00-18.00.

Cena: dla uczestników będących członkami koła DFK: 140,00 PLN, dla pozostałych osób: 280,00 PLN. Osoby, które są członkami koła DFK w celu dokonania opłaty wpisują w polu kod kuponu: dfk140.

Organizatorzy proszą o przesłanie potwierdzenia członkostwa w DFK na adres: martyna.halek@lernraum.pl Więcej informacji lub pod numerem: +48 501 061 666.

HEIMAT MAŁA OJCZYZNA

Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.



Niemiecki nie tylko na lekcji

Projekt Deutsch AG jest dostępny dla klas IV-VIII. Obejmuje zajęcia w wymiarze dodatkowych dwóch godzin języka niemieckiego. Cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem szkół i uczniów. Od września rozpocznie się nowa edycja. A już od połowy kwietnia rekrutacja.

Zainteresowanie projektem jest naprawdę duże – potwierdza Sybilla Dzumla, główna koordynatorka Projektu Deutsch AG. – W różnych regionach Polski, gdzie uczy się niemieckiego jako języka mniejszości mamy ponad 200 grup. Ta nauka będzie kontynuowana od września i to w wymiarze rozszerzonym na wszystkie klasy szkoły podstawowej. Nowy nabór rozpocznie się w połowie kwietnia. I chcę na to zwrócić szczególną uwagę, iż obejmie on także uczniów klas najmłodszych.

Pani Dzumla przypomina, że rekrutacja do projektu odbywa się przez szkoły. Do udziału może się zgłosić każda szkoła i klasa, w której uczy się języka niemieckiego jako języka mniejszości. Aby utworzyć grupę



W projekcie Deutsch AG wzięli udział m.in. uczniowie z PSP Wawelno.

musi się zebrać co najmniej siedem osób, a zalecana wielkość maksymalna to piętnaścioro uczniów. Jeśli zaawansowanie znajomości języka na to pozwala, moż-

na łączyć dzieci z klas od czwartej do szóstej. W grupie starszej można łączyć tylko klasę VII i VIII. Przygotowywane są także materiały dla klas I-III pozwala-

jące na naukę języka przez zabawę.

– Jeśli w szkole powstaną kilka grup w różnym wieku, nauczyciel może zgłosić wszystkie, kontaktując

się bezpośrednio ze mną lub dzwoniąc do sekretariatu VdG (Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, ul. Słowackiego 10 Opole, e-mail: sybilla.dzumla@vdg.pl, tel. +48774547878) – mówi pani Sybilla. – Jesteśmy przygotowani na uruchomienie od września 300 grup.

Aby wziąć udział w projekcie szkoła powinna na te dodatkowe zajęcia z niemieckiego udostępnić nieodpłatnie salę. Zajęcia może prowadzić zarówno nauczyciel, który w danej klasie uczy niemieckiego jako ojczystego, jak i inny germanista z tej samej lub z sąsiedniej szkoły.

– Lekcje są dla uczniów i ich rodziców całkowicie nieodpłatne. Wszystkie niezbędne koszty bierze na siebie niemieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Hołd ofiarom Tragedii Górnos Śląskiej

Pomnik w kosorowickim lesie (gmina Tarnów Opolski) upamiętnia miejscowych mężczyzn, którzy zostali wywiezieni na Wschód. Zapalono pod nim znicze i złożono kwiaty.

Pomnik autorstwa profesora Grzegorza Niemyjskiego z Katedry Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu został odsłonięty w 2021 roku – przypomina dr Rudolf Urban, wójt gminy Tarnów Opolski. – On upamiętnia ofiary wywózki do ZSRR dokonanej przez NKWD w lutym 1945 roku. Dotknęła ona 22 mężczyzn zatrudnionych



Krzysztof Wysdak i Rudolf Urban przy pomniku ofiar.

wcześniej przez Rosjan przy poszerzaniu torów.

Upamiętnienie ofiar było wspólnym dziełem Zarządu Gminnego TSKN oraz władz gminy Tarnów Opolski.

Lider mniejszości w gminie Krzysztof Wysdak odczytał tekst nieobecnego na uroczystości z powodów zdrowotnych pana Józef Waletzko. Jego ojciec był jedną z ofiar. W odczytanym tekście podkreślił, że pomnik jest dla niego ważnym miejscem – symbolicznym grobem ojca. Ten nigdy z „nie-ludzkiej ziemi” nie wrócił.

Wójt Rudolf Urban przypomniał, że monument po-

stawiony na terenie gminy Tarnów Opolski jest formą upamiętnienia wszystkich ofiar Tragedii Górnos Śląskiej z tego terenu. Okrucieństwo sprawców dotknęło w tym okresie mieszkańców wszystkich miejscowości.

Druga część uroczystości odbyła się w świetlicy wiejskiej w Kosorowicach. Dr Bernard Linek, historyk z Instytutu Śląskiego, mówił o wejściu wojsk sowieckich na Śląsk i o przejściu frontu.

Dopełnieniem upamiętnienia była projekcja filmu „Wyzwalani” autorstwa Jana Płonki.

„Wochenblatt.pl” w nowej odsłonie

Od kwietnia zmienia się czasopismo Niemców w Polsce. Tygodnik „Wochenblatt.pl” przekształca się w miesięcznik „Neues Wochenblatt.pl”. Redakcja stawia także na intensywny rozwój portalu.

– Dzisiejszy dzień to przełomowy moment dla naszych mediów – mówiła podczas śródowej konferencji prasowej Joanna Hassa, dyrektor biura VdG. – Od 35 lat dbamy, by by głos mniejszości niemieckiej był

słyszany i docierał do szerokiego grona odbiorców. Transformacja „Wochenblatt.pl” to krok w kierunku nowych technologii i cyfryzacji, który pozwoli nam jeszcze skuteczniej realizować tę misję.

Natalia Jasik-Schulwitz, koordynatorka mediów VdG przedstawiła najważniejsze zmiany w funkcjonowaniu czasopisma i portalu: Miesięcznik „Neues Wochenblatt.pl” będzie ukazywać się w ostatnim tygodniu mie-

siąca. Na 52 stronach pokaże najważniejsze i najciekawsze wydarzenia z życia mniejszości w tym miesiącu. Redakcja stawia na silniejszą obecność w internecie. Aktualności, analizy i wywiady będą co dzień dostępne na nowym portalu, ale pod starym adresem internetowym: www.wochenblatt.pl

Nowa wersja mniejszościowych mediów zakłada łączenie form tradycyjnych z nowymi formatami, jak podcasty i audycje radiowe.



Natalia Jasik-Schulwitz, Rafał Bartek i Joanna Hassa prezentują ostatni numer dawnego „Wochenblattu” i pierwszy numer nowego.

Symbolem tego rozwoju ma być odświeżone logo i nowa nazwa.

– Naszym celem jest nie tylko informowanie, ale tak-

że budowanie społeczności, angażowanie odbiorców i tworzenie przestrzeni do dialogu – podkreśliła Natalia Jasik-Schulwitz.